

Sygn. akt III Ca 2085/17

POSTANOWIENIE

Dnia 7 czerwca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Leszek Dąbek (spr.)

Sędziowie: SO Barbara Braziewicz

SO Roman Troll

Protokolant Marzena Makoś

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2018 r. na rozprawie sprawy

z wniosku M. B. (B.)

z udziałem S. B. (B.)

o zobowiązanie sprawcy przemocy w rodzinie do opuszczenia mieszkania zajmowanego wspólnie z innym członkiem rodziny

na skutek apelacji wnioskodawczyni

od postanowienia Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 29 marca 2017 r., sygn. akt I Ns 1733/16

postanawia:

oddalić apelację.

SSO Roman Troll SSO Leszek Dąbek SSO Barbara Braziewicz

Sygn. akt III Ca 2085/17

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni M. B. żądała „wymeldowania w trybie natychmiastowym” uczestnika postępowania S. B. z lokalu mieszkalnego położonego w K. Młynie przy ulicy (...).

Uzasadniając żądanie twierdziła, że pozostaje w związku małżeńskim z uczestnikiem postępowania i wspólnie zajmują sporny lokal. Uczestnik postępowania został zwolniony z Aresztu Śledczego w T. i po jego opuszczeniu groził jej, że jak zostanie skazany to pozbawi ją życia. Wcześniej stosował wobec niej przemoc fizyczną oraz psychiczną, wobec czego musiała wraz z dziećmi opuścić przedmiotowy lokal.

Ich wspólne zamieszkiwanie jest obecnie niemożliwe wobec czego zachodzą przewidziane w art. 11a ustawy z dnia 29 07 2005r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (tekst jednolity Dz.U. 2015r. poz. 1390) oraz art. 13 ust. 2 ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (tekst jednolity Dz.U 2016r. poz. 1610) przesłanki do uwzględnienia jej żądania.

Uczestnik postępowania S. B. nie zajął jednoznacznego stanowiska w sprawie, twierdził, że nie przebywa w spornym lokalu, gdyż ma orzeczone środki zapobiegawczy w postaci zakazu zbliżania się do wnioskodawczynie.

W toku postępowania do sprawy wstąpił Prokurator.

Sąd Rejonowy Tarnowskich Górach w postanowieniu z dnia 29 03 2017r. oddalił wniosek.

W ustalonym stanie faktycznym w motywach orzeczenia jako podstawę prawną rozstrzygnięcia przywołał regulację art. 11a ustawy z dnia 29 07 2005r. o przeciwdziałaniu przemocy (tekst jednolity Dz.U. 2015r. poz. 1390). Stwierdził, że jakkolwiek uczestnik postępowania po opuszczeniu zakładu karnego wszedł do lokalu dwukrotnie, dokonując jego oględzin i wymieniając zamki, to ze zebranego w sprawie materiału wynika, że sporny lokal nie jest zajmowany przez uczestników postępowania,

gdyż żaden z nich - z różnych powodów - w nim nie zamieszkuje. Wskazał, że warunkiem uruchomienia procedury przewidzianej w przywołanej regulacji prawnej jest wspólne zamieszkiwanie (wspólne zajmowanie mieszkania) przez osobę stosującą przemoc i ofiarę tej przemocy będącą członkiem jego rodziny. Nałożenie obowiązku opuszczenia mieszkania może mieć miejsce w przypadku stosowania przemocy w rodzinie i zachowanie to musi czynić „szczególnie uciążliwym” wspólne zamieszkiwanie

z innymi członkami rodziny, wobec czego musi występować uciążliwość o szczególnie dużym nasileniu, niezwykle, wyjątkowym. Wskazał, że uczestnikowi postępowania w przeszłości zdarzało się zachowywać w stosunku do wnioskodawczynie w sposób nieprzyjemny, agresywny, wulgarny, za co został nieprawomocnie skazany. Niemniej obecnie pomimo opuszczenia przez uczestnika postępowania zakładu karnego – jak sama przyznała wnioskodawczynie - nie dochodzi pomiędzy nimi do aktów przemocy, gdyż każde z nich wstąpiło w nieformalny związek i jedynym punktem spornym pomiędzy nimi jest kwestia przesądzenia, kto powinien zajmować wspólnie wynajmowany lokal. Oceniał, że okoliczności te nie wyczerpują przesłanek przywołanej powyżej regulacji prawnej i uznał wniosek za nieuzasadniony.

Wskazał także, że „cel postawiony w tym postępowaniu” jest rozstrzygnięcie o prawie

do spornego lokalu uczestnicy postępowania i o ile nie dojdą oni do porozumienia

to mogą ten cel osiągnąć z wykorzystaniem innych instrumentów prawnych

„a to w postępowaniu o podziału majątku wspólnego”.

Prokurator poparł apelację wnioskodawczynie.

Orzeczenie zaskarżyła **wnioskodawczynie M. B.**, która wniosła

o jego zmianę przez uwzględnienie wniosku.

W uzasadnieniu apelacji między innymi podnosiła, że Sąd ferując zaskarżone orzeczenie nie wziął pod uwagę, że uchylono środek zapobiegawczy w postaci nałożonego na uczestnika postępowania zakazu zbliżania się „do jej osoby i przebywania pod adresem jej zameldowania”. W dniu 26 12 2016r, uczestnik postępowania „pod asystą policji zażądał wejścia do domu” i oraz kluczy do mieszkania, gdyż zamierzał zamieszkać w spornym lokalu wraz z jego obecną partnerką oraz jej dziećmi,

a następnie po trzech dniach wymienił zamki w drzwiach wejściowych do mieszkania. Niejednokrotnie odgrażał się, że ją „spali” i powinna „sobie odliczać dni życia”,

jeśli zostanie skazany. Sąd Rejonowy nie uwzględnił jej wniosku o dopuszczenie dowodu z akt karnych II K 525/15 w których zostały zawarte zeznania świadka o kierowanych pod jej adresem przez uczestnika postępowania groźbach oraz dokumentacja

o jego hospitalizacjach psychiatrycznych. Nie wyobraża sobie wspólnie z nim mieszkać, gdyż ją bił, poniżał oraz przejawiał wobec niej agresję. Miało to także miejsce

w obecności ich małoletnich dzieci, które pomimo tego musiałyby w dalszym ciągu wspólnie z nim mieszkać w spornym lokalu.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył co następuje:

Sąd pierwszej instancji orzekając w sprawie skonstruował podstawę faktyczną orzeczenia, na którą składają nie zakwestionowane przez uczestników postępowania ustalenia faktyczne.

Ustalenia te mają oparcie w informacjach zawartych we wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku źródłach dowodowych, których ocena jakkolwiek lakoniczna jest logiczna i mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów.

W oparciu o wyniki postępowania odwoławczego uzupełniono podstawę faktyczną orzeczenia ustalając dodatkowo, że w Sądzie Okręgowym w Gliwicach zapadł prawomocny wyrok w którym rozwiązano małżeństwo wnioskodawczynie

i uczestnika postępowania oraz że uczestnik postępowania nie mieszka w spornym lokalu, nie ma w nim żadnych rzeczy i obecnie przebywa w mieszkaniu konkubiny

w którym odbywa orzeczony wobec niego dozór elektroniczny (bezsporne oświadczenie wnioskodawczynie złożone na rozprawie w dniu 24 05 2018r., które w części dotyczącej rozwiązania małżeństwa wnioskodawczynie i uczestnika postępowania zostały potwierdzone odpisem wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 05 2018r. ferowanym w sprawie o sygn. akt V ACa 384/17.

Z tych też względów Sąd odwoławczy z powyższą modyfikacją przyjął

za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji.

Wnioskodawczynie wnosząc pismo wszczynające postępowanie przywołała dwie podstawy żądania, regulacje: art. 11a ustawy z dnia 29 07 2005r. o przeciwdziałaniu przemocy (tekst jednolity Dz.U. 2015r. poz. 1390) oraz art. 13 ust. 2 ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (tekst jednolity Dz.U. 2016r. poz. 1610).

Wnosząc wniosek nie odwoływała się jednak do faktu posiadania wspólnego

z uczestnikiem postępowania konkretnego cywilnego prawa do zamieszkiwania

w spornym lokalu, a jedynie na stosowaną wobec niej przez uczestnika postępowania przemoc oraz kierowane przez niego wobec niej groźby, w konsekwencji czego Sąd Rejonowy rozpoznał sprawę w postępowaniu nieprocesowym - przewidzianym dla dochodzenia roszczeń umocowanych w pierwszej ze wskazanych powyżej w regulacji prawnych (roszczeń przewidziane w drugiej z przywołanych powyżej regulacji prawnych dochodzone są w postępowaniu procesowym, przez co oba roszczenia nie mogły być wspólnie rozpoznane).

Nie było to w toku postępowania kwestionowane i wyznacza kognicję Sądu odwoławczego przy rozpoznaniu apelacji skarżącej.

W sprawie bezspornym jest, że uczestnik postępowania w przeszłości stosował wobec wnioskodawczynie przemoc, co jednak w samo w sobie nie przesądza o zasadności roszczenia skarżącej, gdyż to w świetle przywołanej regulacji

prawnej uzależnione jest od istnienia pomiędzy uczestnikami **więzi rodzinnej** oraz na co słusznie wskazał Sąd pierwszej instancji ich **wspólnego zamieszkiwania**.

W ustawie o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie zawarta została definicja legalna członka rodziny została (art. 2 pkt 1), która ma charakter normatywnie wiążący.

Odwołuje się ona przede wszystkim do objaśnienia wyrażeń ustawowych zawartych w art. 115 k.k., według których "Osobą najbliższą jest małżonek, wstępny, zstępny, rodzeństwo, powinowaty w tej samej linii lub stopniu, osoba pozostająca

w stosunku przysposobienia oraz jej małżonek, a także osoba pozostająca we wspólnym pożyciu" (§ 11 tego przepisu).

Jakkolwiek w przywołanej regulacji art. 2 pkt 1 mowa jest także o „innej osobie wspólnie zamieszkującej lub gospodarującej” z osobą zajmującą lokal,

to z uwagi na użyte sformułowanie „członek rodzinny” przyjąć należy, że nie odnosi się ono do wszystkich osób wspólnie zamieszkujących i gospodarujących z osobą zajmującą lokal, ale tylko do tych osób, które nie zostały wymienione w art. 115 k.k.

lecz są powiązane z osobą zajmującą lokal inną więzią o charakterze rodzinnym,

tj. opartą na stosunku pokrewieństwa lub powinowactwa.

Z poczynionych ustaleń wynika, iż w toku rozpoznania sprawy doszło

do prawomocnego rozwiązania małżeństwa wnioskodawczyni oraz uczestnika postępowania, w następstwie czego ustały pomiędzy nimi więzi rodzinne (nie są oni już małżonkami i nie łączy ich także inna więź rodzinna), co już tylko z tego powodu czyni wniosek nieuzasadnionym.

Niezależnie od tego, gdyby nawet przyjąć, iż taka więź istnieje, to z ustaleń faktycznych wynika (opartych co należy podkreślić na oświadczeniach samej skarżącej), że uczestnik postępowania nie mieszka w spornym lokalu, nie ma w nim żadnych rzeczy i obecnie przebywa w mieszkaniu konkubiny (odbywa w jej mieszkaniu orzeczone wobec niego dozór elektroniczny).

Nie mieszka on już zatem obecnie wspólnie ze skarżącą w spornym lokalu, na co słusznie zwracał uwagę Sąd pierwszej instancji.

W świetle zastosowanej regulacji prawnej dodatkowo czyni to wniosek bezzasadnym, co pomimo częściowo odmiennego uzasadnienia znalazło prawidłowe odzwierciedlenie w zaskarżonym postanowieniu (za Sądem Rejonowym należy przy tym zwrócić uwagę skarżącej, że wobec prawomocnego rozwiązania jej małżeństwa z uczestnikiem postępowania ustala łącząca ich wspólność majątkowa małżeńska i może ona w ramach, czy to umownego czy sądowego podziału ich majątku wspólnego dochodzić przyznania jej prawa do spornego lokalu).

Dlatego apelacja skarżącej jest bezzasadna w rozumieniu art. 385 k.p.c.

w związku z art. 13 §2 k.p.c. a to z mocy zawartej w nim regulacji prowadziło

do jej oddalenia.

Reasumując zaskarżone postanowienie jest prawidłowe i dlatego apelację jako bezzasadną oddalono na mocy regulacji art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 §2 k.p.c.

SSO Roman Troll SSO Leszek Dąbek SSO Barbara Braziewicz